

Sławomir Dalka

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11.III.1977 r. (III CZP 7)

Palestra 22/9(249), 99-105

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

2.

G Ł O S A

do uchwały Sądu Najwyższego
z dnia 11.III.1977 r.
(III CZP 7/77) *

Sąd rewizyjny może uchylić orzeczenie o podziale majątku wspólnego małżonków także na niekorzyść strony

I

1. Zagadnienia związane z zakazem *reformationis in peius* — tak w procedurze cywilnej jak i karnej — należą do tej problematyki, która budzi zainteresowania szerokiego kręgu praktyków i teoretyków prawa sądowego. Ilość publikacji¹ na ten temat jest znaczna — podobnie jak i liczba orzeczeń Sądu Najwyższego² rozważających kwestie łączące się z tym zakazem. Nie oznacza to jednak, jak się wydaje, ażeby wyjaśnione zostały w orzecznictwie i w doktrynie wszystkie nąstęrczające się w związku z tym wątpliwości. Przykładem tego jest chociażby pytanie prawne Sądu Wojewódzkiego w Lublinie, stanowiące podstawę do wydania w trybie art. 391 k.p.c. glosowanej przeze mnie uchwały. Charakter zaś spraw w niej omawianych oraz trudności, jakie się wyłaniają zwykle przy analogicznym

skarżacej, jeżeli przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią lub z całością tego orzeczenia.

stosowaniu zasad i wykładni ustalonych zasadniczo dla innych spraw lub innego postępowania, mogą nasuwać pewne zastrzeżenia co do tego, czy Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione mu pytanie prawne w takim zakresie, jak to wynikało ze sformułowanego przez Sąd Wojewódzki pytania. Wiąże się z tym również kwestia, czy wskazane rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego znajduje oparcie w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w ustalonych poglądach przedstawicieli doktryny.

2. Otóż w postanowieniu Sądu Wojewódzkiego postawione zostało następujące pytanie: „Czy zasada wyrażona w pkt I uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26.X.1973 r. (III CZP 13/73) ma zastosowanie w postępowaniu o podział majątku wspólnego?” Dlatego też na wstępie chciałbym przede wszystkim podać, że treść pkt I tej uchwały Są-

* Uchwała ta wraz z uzasadnieniem opublikowana została w OSNCP 1977, nr 11, poz. 205.

¹ Na przykład w procedurze cywilnej: W. Siedlecki: Zasady wyrokowania w procesie cywilnym, Warszawa 1957, s. 82 i n.; T. Rowiński: 1) Motywy zakazu *reformationis in peius* w polskim procesie cywilnym, „Zeszyty Naukowe UŁ”, seria I, z. 31, Łódź 1963, s. 133—144; 2) Zakres mocy wiążącej zakazu *reformationis in peius* w polskim procesie cywilnym, „Zesz. Nauk. UŁ”, seria I, z. 37, Łódź 1964, s. 141—149; 3) Zakres mocy wiążącej zakazu *reformationis in peius* w polskim procesie cywilnym, „Zesz. Nauk. UŁ”, seria I, z. 38, Łódź 1965, s. 121—136; 4) Zakaz *reformationis in peius* a postępowanie rewizyjne wszczęte przez prokuratora, w pracy zbiorowej: Księga pamiątkowa ku czci K. Stefki, Warszawa—Wrocław 1967, s. 287—299; K. Piasecki: Zakaz *reformationis in peius* w procesie cywilnym, Pal. 1967, nr 9, s. 16—26; J. Krajewski: Rewizja według nowego kodeksu postępowania cywilnego, NP 1965, nr 3, s. 220 i n.

W procedurze zaś karnej np.: M. Cieślak: Jeszcze w sprawie zakazu *reformationis in peius*, NP 1967, nr 10, s. 88 i in.; K. Marszał: Zakaz *reformationis in peius* w nowym ustawodawstwie karnym procesowym, Warszawa 1970 i cytowani tam autorzy.

² Por. np. cytowane przez J. Krajewskiego i K. Piaseckiego orzecznictwo Sądu Najwyższego (w takich właśnie sprawach) w pracy: Kodeks postępowania cywil-

du Najwyższego³ jest następująca: „W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku sąd rewizyjny nie jest związany granicami rewizji ani zakazem uchylenia lub zmiany zaskarżonego postanowienia na niekorzyść uczestnika postępowania, który wniósł rewizję.” Wobec tego jednak, że omawiana sprawa nie dotyczy stwierdzenia nabycia spadku, lecz podziału majątku wspólnego małżonków, dlatego dla odpowiedzi na pytanie Sądu Wojewódzkiego istotniejsze znaczenie, moim zdaniem, mogłoby mieć uzasadnienie powołanej przez Sąd Wojewódzki zasady prawnej, która zmieniła zasadę wyrażoną w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13.V.1968 r. III CZP 19/68.⁴ Ze wskazanego zaś uzasadnienia pominąć tutaj trzeba rozważania dotyczące tych wyjątków od zakazu *reformationis in peius*, które występują np. w sprawach o rozwód lub o ustalenie ojcostwa, nawet gdy ze względu na charakter „niepodzielności” związane są z nira kwestie odnoszące się do rozstrzygnięć w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej, a w sprawach o rozwód dotyczące również zasądzenia alimentów. Na uwagę zasługują natomiast ustalenia Sądu Najwyższego co do „niepodzielności” wszystkich orzeczeń w sprawie nabycia spadku, wydanych głównie na podstawie przepisu art. 677 § 1 k.p.c. Z tego zaś przepisu wynika niewątpliwie, że sąd obowiązany jest stwierdzić nabycie spadku przez wszystkich spadkobierców, choćby byli nimi osoby inne niż te, które wskazali pierwotni uczestnicy postępowania. W tej sytuacji, zgodnie z treścią art. 1025 i 1028 k.c. oraz art. 670 i 677 k.p.c. — jak również w myśl przyjętego kie-

runku orzecznictwa Sądu Najwyższego — stwierdzenie nabycia spadku względem części majątku albo tylko w stosunku do niektórych spadkobierców jest niedopuszczalne. W takich warunkach zaskarżenie orzeczenia o nabyciu spadku po określonym spadkodawcy jedynie w części jest jednoznaczne z zaskarżeniem go w całości, tym bardziej że postępowanie dotyczące stwierdzenia nabycia spadku, aczkolwiek jest wszczynane na wniosek, to jednak toczy się dalej — jeśli chodzi o zakres i treść rozstrzygnięcia — z pełnym wyłączeniem dyspozycji uczestników postępowania.⁵ Z tych też względów w razie zaskarżenia postanowienia sądu I instancji w postępowaniu rewizyjnym nie obowiązuje zakaz *informationis in peius*. Dalsze argumenty za przyjęciem takiego wyjątku od reguły, określonej w art. 382 k.p.c. i stosowanej odpowiednio w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 13 § 2 k.p.c., zostały przytoczone w sposób nie budzący wątpliwości w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26.X.1973 r. III CZP 13/73.⁶

Nie wydaje się jednak, ażeby wszystkie zawarte tam argumenty i okoliczności przemawiające za możliwością wyłączenia zakazu *reformationis in peius* w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku mogłoby być aktualne także w sprawach o podział majątku wspólnego małżonków, skoro bez wątplenia są to w istocie różne sprawy. Nie ulega też kwestii, że w sprawach o podział takiego majątku zawsze jego współwłaściciele są znani, a samo postępowanie odbywa się wyłącznie na ich wniosek bez możliwości całkowitego wyłączenia dyspozycji uczestni-

nego — Tekst, orzecznictwo, piśmiennictwo, Warszawa 1977, s. 386—387 oraz s. 670 i n.

³ OSNCP 1974, nr 9, poz. 144.

⁴ OSNCP 1968, nr 12, poz. 205. Krytyczną głosę do tej uchwały opracował B. Dobrzański (OSP i KA 1969, z. 4, poz. 88).

⁵ Por. uzasadnienie orzeczeń SN z dnia 28.V.1971 r. III CRN 109/71, OSNCP 1972, nr 1, poz. 13.

⁶ OSNCP 1974, nr 9, poz. 144, s. 12 i n.

ków postępowania w zakresie podziału, co nie oznacza wcale, aby sąd nie mógł w ogóle działać z urzędu. Jednakże nie powinna ująć uwagi ta okoliczność, że żaden przepis prawa nie zabrania małżonkom czynić między sobą darowizn. Mogą oni zatem w ten sposób dokonywać przekształcenia majątku wspólnego (lub jego części) w majątek osobisty jednego z małżonków.

W tym stanie rzeczy uważam, że odpowiedź na pytanie Sądu Wojewódzkiego powinna być w zasadzie negatywna.

3. Nie należy wszakże dziwić się temu, że Sąd Najwyższy starał się szerzej potraktować kwestię stosowania zakazu *reformationis in peius* w sprawach o podział majątku wspólnego małżonków, wychodząc przy tym poza postawione mu pytanie. Słusznie zatem uznał Sąd Najwyższy za konieczne ustalić, czy w takich sprawach sąd rewizyjny może uchylić orzeczenie w części nie zaskarżonej, w następstwie czego może się okazać mniej korzystne to orzeczenie, które wyda po ponownym rozpoznaniu sąd pierwszej instancji. Sąd Najwyższy, opowiadając się⁷ za taką możliwością, stwierdził dla poparcia swego stanowiska, że w orzecznictwie od dawna utrwalony został pogląd o nieobowiązywaniu zakazu *reformationis in peius* w wypadku niepodzielności poszczególnych rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym częściowo orzeczeniu. Wtedy bowiem nie sposób dokonać korektury zaskarżonego rozstrzygnięcia bez odpowiedniej modyfikacji pozostałych. Jednakże dla omawianego tu zagadnienia prawnego może mieć analogiczne zastosowanie głównie orzecznictwo dotyczące postępowania o dział spadku oraz postępowania o zniesienie współwłasności — ze względu chociażby na odesłanie ustawowe do przepi-

sów regulujących te postępowania (art. 567 § 3 i 688 k.p.c.).

II

1. Rzeczą interesującą zatem jest, czy na tle różnorodnych orzeczeń, jakie się odnoszą do postępowania o dział spadku oraz o zniesienie współwłasności, można rzeczywiście wyciągnąć ogólny wniosek o ich aktualności w zakresie postępowania o podział majątku wspólnego małżonków, przynajmniej co do rozważanego tu zagadnienia.

Co się tyczy działu spadku, to np. w tezie orzeczenia z dnia 29.VIII.1961 r. I CZ 91/61⁷ Sąd Najwyższy stwierdził m. in.: „Jeżeli zarzuty rewizji godzą w samą zasadę działu i zmierzają do uchylecia orzeczenia w całości, wniosek rewizyjny dotyczący formalnie częściowej zmiany orzeczenia należy interpretować jako wniosek o uchylecie orzeczenia w całości (...).” Z uzasadnienia zaś tego orzeczenia SN wynika też, że gdy „naruszona zostaje sama podstawa działu, to uchyleciu podlega całe orzeczenie działowe, albowiem zachodzi konieczność opracowania nowego planu podziału, nowej oceny projektu działowego z punktu widzenia interesu społeczno-gospodarczego, nowych wyliczeń itp. (...)” Interes ten wymaga z kolei oceny działu z punktu widzenia całości działu, a nie jego fragmentu. Z tych też względów wynik tego badania może być niekiedy niekorzystny dla skarżącego pierwotne postanowienie działowe.

Również przykładem takiego stanowiska Sądu Najwyższego co do „niepodzielności” rozstrzygnięć w sprawach działowych jest orzeczenie SN z dnia 7.XI.1964 r. III CR 294/64.⁸ Teza tego orzeczenia podkreśla w szczególności, że sprawa działowa stanowi całość, m. in. przez to, iż wszystkie dyspozycje

⁷ OSN 1962, nr IV, poz. 143.

⁸ OSNCP 1965, nr 7—8, poz. 130.

orzeczenia działowego są wzajemnie zależne i uwarunkowane. Taki ścisły związek zachodzi przede wszystkim pomiędzy rozstrzygnięciem o podziale majątku spadkowego a rozstrzygnięciami w zakresie przyznania określonym spadkobiercom spłat gotówkowych. Dlatego też zasadą jest, że wadliwość jednego z tych orzeczeń pociąga za sobą konieczność uchylecia całego postanowienia działowego. Jedyne wyjątkowo, gdy jest rzeczą oczywistą, że uchYLENIE określonego rozstrzygnięcia objętego orzeczeniem działowym nie może mieć wpływu na zasadnicze rozstrzygnięcie o samym działale, może nastąpić uchYLENIE postanowienia działowego tylko w tej części. Podobne wnioski można wyciągnąć ponadto z uchwały Całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 4.XII.1957 r. I CO 16/57,⁹ w której Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z założeniami, jakie przyjął ustawodawca, postępowanie o dział spadku oraz postępowanie o zniesienie współwłasności mają na celu załatwienie całości stosunków, jakie powstały pomiędzy spadkobiercami lub współwłaścicielami.

2. Dla rozważanego w glosowanej uchwale Sądu Najwyższego zagadnienia może mieć także znaczenie — jak się wydaje — orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18.I.1968 r. III CR 97/67,¹⁰ które ustala, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego małżonków istotną rolę spełnia art. 684 k.p.c. Waga zaś tego przepisu wyraża się w tym, że sąd, w dążeniu do zakończenia podziału majątku w jednym postępowaniu, obowiązany jest zwrócić uwagę małżonków na potrzebę wskazania całego majątku podlegającego podziałowi. Sąd nie jest jednak związany wnioskami małżonków, jeżeli z oświadczeń ich wyniknie, że istnieje inny jeszcze majątek wymagają-

cy podziału. Natomiast wskazany wyżej przepis nie daje sądowi uprawnień do prowadzenia z urzędu dochodzeń co do tego, czy i jaki istnieje jeszcze inny majątek wspólny tych małżonków.

3. Z przytoczonych wyżej orzeczeń można wyciągnąć wniosek, że trafnie Sąd Najwyższy przyjął w uzasadnieniu glosowanej uchwały, iż dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego przemawia m. in. za tym, że zaskarżenie orzeczenia sądu I instancji w części orzekającej o spłatach — przez tego uczestnika postępowania, któremu przyznany został przedmiot działu na własność — może spowodować uchYLENIE orzeczenia także w części rozstrzygającej o przyznaniu mu określonej własności. Istotne jednak jest przy tym zastrzeżenie Sądu Najwyższego, że chodzi tu jedynie o takie sytuacje, kiedy ostateczne rozstrzygnięcie o spłacie może mieć wpływ na zasadność rozstrzygnięcia o własności, co nie dotyczy wszakże takich wypadków, gdy w postępowaniu rewizyjnym skarżący wnosi jedynie o pewną (drobną) korekturę orzeczenia o spłatach.

III

Wobec tego że dla badań teoretycznych nad cywilnym postępowaniem rewizyjnym istotne znaczenie ma także prawidłowa ocena funkcjonowania zakazu *reformationis in peius*, chciałbym dokonać tutaj przeglądu niektórych, charakterystycznych dla tego zagadnienia wypowiedzi polskich autorów. Otóż na wstępie wypada stwierdzić, że autorem, który chyba pierwszy w okresie po 1945 r. szerzej zajął się oceną tego zakazu w polskim postępowaniu cywilnym, był B. Dobrzański. Odnosi się to zarówno do jego artykułu opublikowanego na ten te-

⁹ OSN 1959, nr I, poz. 1.

¹⁰ OSNCP 1968, nr 10, poz. 169.

mat w 1954 r.,¹¹ jak i do szeregu glos oraz komentarzy jakie opracował on do wielu orzeczeń Sądu Najwyższego związanych z tym problemem.¹² Najpełniej zaś rozwinął on swoje poglądy co do zakresu obowiązywania zakazu *reformationis in peius* według k.p.c. z 1964 r. w materiałach przygotowanych dla Centralnego Zaocznego Studium Nowego Prawa Cywilnego, Rodzinnego i Opiekuńczego ZPP,¹³ a także dla Centralnego Zaocznego Studium Prawa Cywilnego, Rodzinnego i Opiekuńczego oraz Prawa Procesowego ZPP.¹⁴ W szczególności w tym ostatnim opracowaniu B. Dobrzański wyraził pogląd (według mnie dyskusyjny), że w sprawach o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej (art. 566 i 567 k.p.c.) zakaz *reformationis in peius* w zasadzie nie obowiązuje, skoro stosuje się tu odpowiednio przepisy dotyczące postępowania w sprawach o dział spadku (art. 567 § 3 k.p.c.), toczącego się w gruncie rzeczy z urzędu, jeśli jego uczestnicy „inicjują” tylko sprawę w pierwszej lub drugiej instancji.¹⁵ Jednakże „zasadniczy wniosek (zdaniem tego autora — dop. mój S.D.) dotyczy tylko wszczęcia postępowania o podział majątku wspólnego, natomiast wszelkie szczegółowe propozycje uczestników co do sposobu przeprowadzenia działu nie wiążą sądu ani w pierwszej, ani w drugiej instancji i

mają charakter tylko »sugestii«. Za tym zaś, że art. 382 k.p.c. nie powinien mieć z reguły zastosowania w tym postępowaniu, podobnie jak w sprawach o zniesienie współwłasności i o dział spadku, przemawia według tego autora nie tylko niepodzielny charakter postanowień zapadających w takich sprawach, ale także brak w nich „dwustronności” jako odpowiednika spraw rozpoznawanych w procesie cywilnym. Mimo to uważa on, że wyjątkowo we wszystkich tych sprawach może mieć zastosowanie zakaz *reformationis in peius*, jeśli rozstrzygnięcie będzie się odnosić do sporów określonych w art. 618 § 1 k.p.c.,¹⁶ które nie są „niepodzielne” związane z samym orzeczeniem o zniesieniu współwłasności lub o podziale spadku.

Na temat zakazu *reformationis in peius* w cywilnym postępowaniu rewizyjnym najobszerniej wypowiedział się w Polsce w swojej pracy doktorskiej T. Rowiński. Jednakże w opublikowanych fragmentach tej pracy¹⁷ brak jest w zasadzie rozważań w odniesieniu do obowiązywania tego zakazu w postępowaniu nieprocesowym. Podobne stwierdzenie należy poczynić, jeżeli chodzi o publikację K. Piaseckiego.¹⁸ Fragmentaryczne uwagi co do istoty i funkcjonowania zakazu *reformationis in peius* znajdziemy także w opracowaniach szeregu innych autorów.¹⁹

Za przydatne jednak dla podkreśle-

¹¹ B. Dobrzański: Rewizja w postępowaniu cywilnym — Główne zasady postępowania rewizyjnego a błędy praktyki, NP 1954, nr 9, s. 3—15.

¹² Por. np. B. Dobrzański: 1) Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 13.V.1968 r. III CZP 19/68, OSPIKA 1969, nr 4, poz. 88; 2) Glosa do uchwały SN z dnia 22.V.1968 r. III CZP 39/68, NP 1969, nr 7—8, s. 1274 i n.; 3) w pracy zbiorowej pod redakcją Z. Resicha i W. Siedleckiego: Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz, cz. I, Warszawa 1969, s. 771 i 939.

¹³ Por. B. Dobrzański, J. Krajewski: Środki odwoławcze — Wznowienie postępowania — Rewizja nadzwyczajna, wyd. ZPP, Katowice 1965/66, s. 29 (skrypt nr 54).

¹⁴ B. Dobrzański: Wybrane zagadnienia proceduralne, wyd. ZPP, Katowice 1969/70, s. 33 i n. (skrypt nr 14).

¹⁵ Tamże, s. 59 i n.

¹⁶ Tamże, s. 64—65.

¹⁷ Por. cyt. w przyp. 1 trzy pierwsze publikacje T. Rowińskiego.

¹⁸ K. Piasecki: op. cit., s. 17 i n.

¹⁹ Np.: K. Lipiński: Kodeks postępowania cywilnego z orzecznictwem okresu powojennego i komentarzem, wyd. II, Warszawa 1961, s. 341; S. Hanausek: Orzeczenie

nia roli tego zakazu w postępowaniu nieprocesowym trzeba uznać w szczególności poglądy W. Siedleckiego, który w swoich różnych pracach²⁰ wyraził przekonanie, że z wyłączeniem sytuacji, kiedy sąd rewizyjny może orzekać z urzędu (nawet wtedy gdy sprawa wszczęta została na wniosek), „przepis art. 382 k.p.c. należy stosować w postępowaniu nieprocesowym, ale odpowiednio, co może w poszczególnych wypadkach prowadzić zarówno do niezastosowania go w ogóle, bądź do zastosowania z pewną modyfikacją, odpowiadającą rodzajowi sprawy rozpoznawanej w tym trybie postępowania. Przepis ten zaś w pełni znajduje zastosowanie w wypadkach, w których sąd w postępowaniu nieprocesowym rozstrzyga pewne spory między uczestnikami postępowania, które gdyby postępowanie nieprocesowe nie toczyło się, byłoby rozpoznane w procesie cywilnym.”²¹ To ostatnie stanowisko zgodne jest z poglądami B. Dobrzańskiego, m. in. co do spraw określonych w art. 618 § 1 k.p.c.

Co się zaś tyczy J. Krajewskiego, to generalnie uważa on, że zakaz *reformationis in peius* nie ma zastosowania w postępowaniu nieprocesowym w sprawach, które mogą być wszczęte

z urzędu albo gdy przy wszczęciu sprawy na wniosek odpowiedni przepis k.p.c. (np. art. 670) stanowi, że dalsze postępowanie powinno się toczyć z urzędu.²² Interesująca jest przy tym polemika tego autora z B. Dobrzańskim, ponieważ J. Krajewski słusznie uważa, że B. Dobrzański idzie zbyt daleko, „ograniczając dopuszczalność w postępowaniu nieprocesowym zakazu reformationis in peius jedynie do spraw, z którymi wiąże się zasada dwustronności.”²³ Podzielając natomiast poglądy T. Rowińskiego co do założeń omawianego zakazu, autor ten podkreśla zarazem, że nie zasada „dwustronności”, lecz ochrona skarżącego przed obawą pogorszenia jego sytuacji na skutek wniesienia środka odwoławczego jest istotą zakazu *reformationis in peius*.²⁴ W sytuacji zatem kiedy w postępowaniu nieprocesowym sąd nie ma potrzeby działać z urzędu, a bieg postępowania zależy od inicjatywy zainteresowanych osób w zaskarżeniu niekorzystnego dla nich orzeczenia,²⁵ zakaz *reformationis in peius* ma, zdaniem J. Krajewskiego, pełne zastosowanie. Wyłączają go natomiast okoliczności, które przemawiają za niepodzielnością postanowienia, jak np. w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku.

sądu rewizyjnego w procesie cywilnym, Warszawa 1966, s. 145–146; W. Broniewicz: Postępowanie cywilne w zarysie, Łódź 1975, s. 198 i s. 264.

²⁰ W. Siedlecki np. w pracy zbiorowej: J. Policzekiewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek: Postępowanie nieprocesowe, Warszawa 1973, s. 82–89 oraz również w pracy zbiorowej pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego: Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz, wyd. II, t. I, Warszawa 1975, s. 617.

²¹ W. Siedlecki: Postępowanie nieprocesowe (...), op. cit., s. 89.

²² J. Krajewski: Z zagadnień prawomocności orzeczeń w postępowaniu cywilnym, „Zeszyty Naukowe Uniw. M. Kopernika w Toruniu”, Nauki Hum.-Społ., z. 43, Prawo X, 1971, s. 15 i tego autora: Postępowanie nieprocesowe, Toruń 1973, s. 62 i n.

²³ J. Krajewski: Z zagadnień prawomocności (...), op. cit., s. 14–15.

²⁴ Por. T. Rowiński: Motywy zakazu reformationis in peius (...), op. cit., s. 139–143. Chciałbym jednocześnie podkreślić, że T. Rowiński uznaje zakaz reformationis głównie za zło konieczne lub za „stan wyższej konieczności”. Ja natomiast w głosie do uchwały SN z dnia 26.IV.1974 r. III PZP 10/1974 (PiP 1975, nr 8–9, s. 213) podniosłem, że na użytek postępowania cywilnego najistotniejsza wydaje się koncepcja stabilizacji stanu faktycznego i prawnego, ustalonego w wyroku sądu pierwszej instancji, jeżeli na skutek zaskarżenia w trybie zwykłym jednej tylko strony nie może nastąpić zmiana tego wyroku na korzyść skarżącego.

²⁵ Por. J. Krajewski: Z zagadnień prawomocności (...), op. cit., s. 14–15. W pracy tej autor powołuje się na poglądy S. Włodzki, przezeń wyrażone w artykule pt. „Interes prawny jako przesłanka dopuszczalności zaskarżenia orzeczeń w procesie cywilnym (NP 1963, nr 9, s. 937 i n.).

IV

Analiza wskazanych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego oraz dokonany przegląd literatury procesowej potwierdzają zasadniczo trafność zajętej przez Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale stanowiska co do tego, że sprawy o podział majątku wspólnego małżonków nie różnią się generalnie od spraw o dział spadku lub o zniesienie współwłasności, m.in. w zakresie niepodzielności zapadłych w tych postępowaniach rozstrzygnięć merytorycznych. Jeżeli przeto przyjmie się taką wykładnię, to jednocześnie trzeba, moim zdaniem, respektować zastrzeżenia B. Dobrzańskiego i W. Siedleckiego co do zwrócenia szczególnej uwagi na sprawy tej kategorii, które w sytuacji gdyby nie toczyło się postępowanie nieprocesowe, byłyby rozpoznawane w procesie cywilnym. Chodzi

tu przede wszystkim o sprawy określone w art. 618 § 1 k.p.c. W odniesieniu zaś do spraw o podział majątku wspólnego dotyczyć to będzie głównie roszczeń byłych współmałżonków z tytułu posiadania rzeczy lub praw własności do rzeczy, które nie mogą wchodzić w skład majątku dorobkowego. Dlatego też wydaje się, że teza głosowanej uchwały nie może przemawiać za wyłączeniem zakazu *reformationis in peius* w takich sytuacjach, kiedy przedmiot zaskarżenia związany jest z rozstrzygnięciami w odniesieniu do takich roszczeń. Sam bowiem fakt zawarcia rozstrzygnięć tego rodzaju w orzeczeniu dotyczącym podziału majątku wspólnego małżonków nie może jeszcze, według mnie, przesądzać kwestii „niepodzielności” całego orzeczenia.

Stawomir Dalka

3.

GŁOSA

do wyroku Sądu Najwyższego
z dnia 4 marca 1977 r.

I KR 5/77 *

W głosowanym wyroku SN wyraził następujący pogląd:

Bez względu na powód odwoławczy określony w art. 388 pkt 2 k.p.k. stwarza podstawę do uchylenia wyroku tylko w stosunku do oskarżonych, których dotyczy rewizja, i to niezależnie

Pogląd wyrażony przez SN w głównej tezie głosowanego wyroku jest niewątpliwie trafny i zasługuje w pełni na aprobatę. Przy uwzględnieniu realiów rozpoznawanej sprawy nasuwa jednak pewne zastrzeżenia i wątpliwości samo rozstrzygnięcie w części dotyczącej niezastosowania przepisu art. 384 w związku z art. 388 pkt 2 k.p.k. do wszystkich oskarżonych oraz

od granic tych rewizji. W stosunku do pozostałych osób, co do których wyrok uprawomocnił się w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, może nastąpić jednocześnie uchylenie wyroku tylko wówczas, gdy zachodzą przesłanki określone w art. 384 k.p.k.

podniesiona w uzasadnieniu myśl o rzekomej gwarancji obowiązywania — już po wznowieniu postępowania z urzędu — zakazu *reformationis in peius* również co do tych oskarżonych, względem których SN z braku rewizji stron nie uchylił wyroku.

W omawianej tu sprawie zostało skazanych 35 oskarżonych, jednakże tylko 18 z nich wniosło rewizję od

* Wyrok z uzasadnieniem opublikowany został w OSNKW 1977, nr 12, poz. 140.